

Marzena Zakrzewska

Wpływ pracy zawodowej małżonków na życie rodzinne

Warszawskie Studia Pastoralne 21, 193-208

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARZENA ZAKRZEWSKA

WPLYW PRACY ZAWODOWEJ MAŁŻONKÓW NA ŻYCIE RODZINNE

Influence of professional work spouses of life family

Kobiety starają się dbać o uregulowanie sytuacji prawnej swoich związków, gdyż małżeństwo jest dla nich przede wszystkim normalizacją ich sytuacji społecznej. Mimo zachodzących przemian kobiety chcą być postrzegane przez pryzmat umocowanego prawnie związku małżeńskiego sakramentalnego lub niesakramentalnego.¹ Jest to szczególnie ważne dla kobiet wierzących. Początkiem małżeństwa chrześcijańskiego jest bowiem sakramentalne ślubowanie, które wyraża tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem.² Małżonkowie chrześcijańscy we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego.³ Wejście w związek małżeński obliguje małżonków do tego, aby wspomagali się

¹ W obecnym stanie prawnym w Polsce małżeństwem jest związek mężczyzny i kobiety. Uprawnione jest zatem nazywanie małżeństwem zarówno sakramentalnego związku, jak i cywilnie zarejestrowanego związku mężczyzny i kobiety. Najniżej klasyfikowane w tym wypadku są faktycznie istniejące związki mężczyzny i kobiety bez sakramentalnego i cywilnego umocowania, bo i takie przypadki nie są rzadkością.

² Por. Ef 5,32.

³ Por. 1 Kor 7,7.

wzajemnie we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowywaniu potomstwa. Małżeństwo sakramentalne jest też drogą do zdobycia świętości.⁴ Te ogólne stwierdzenia mają pokazać wartość małżeństwa jako wspólnoty niezależnej od wpływów zewnętrznych. Pojawia się jednak podstawowe pytanie: Co tak naprawdę kształtuje wartość życia małżeńskiego chrześcijan? Odpowiedź na to pytanie wymaga jeszcze bliższego określenia związku małżeńskiego w perspektywie teologicznej.

Sakramentalnie pobłogosławiona miłość małżeńska wyraża tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem. Można jednak zapytać: Czy brak tego wyrazu miłości płodnej w związku niesakramentalnym jest niepokonalną wadą? Z sakramentalnego i niesakramentalnego związku wywodzą się rodziny, które mogą żyć po chrześcijańsku, chociażby z tego względu, że ich członkowie są chrześcijanami. To stwierdzenie jest szczególnie ważne w kontekście czasów dzisiejszych, kiedy tak mocno atakowana jest wartość małżeństwa i rodziny. Wobec tego ogólnego zagrożenia bytu rodziny trzeba uszanować każdy przejaw dobrej woli tych ludzi, którzy mimo trudności, często niepokonalnych, żyją po chrześcijańsku w swoich rodzinach, a nadto szukają swego miejsca w Kościele i trwają w kościelnej wspólnotcie. Takie rodziny dają też często najbardziej przekonujące świadectwo wiary Chrystusowej.⁵

W praktyce życia chrześcijańskiego ważne jest wezwanie Jana Pawła II skierowane do duszpasterzy, którzy mają obowiązek właściwego rozeznania konkretnych sytuacji małżeń-

⁴ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 11.

⁵ Zob. J. Przybyłowski, *Rodzina Kościołem „domowym”*. *Rodzina otworzona na Kościół, Kościół otworzony na rodzinę*. Artykuł dyskusyjny, *Communio* 1(181)33(2013), s. 116-128.

skich. I tak np. zachodzi różnica pomiędzy tymi małżonkami, którzy szczerze usiłowali ocalić pierwsze małżeństwo i zostali całkiem niesprawiedliwie porzuceni, a tymi, którzy z własnej, ciężkiej winy zniszczyli ważne kanonicznie małżeństwo. Są również tacy małżonkowie, którzy zawarli nowy związek ze względu na wychowanie dzieci, często w sumieniu subiektywnie pewni, że poprzednie małżeństwo, zniszczone w sposób nieodwracalny, nigdy nie było ważne.⁶

W perspektywie teologicznej należy zatem uwzględnić różne sytuacje życiowe, które nie powinny stanowić przeszkody w stworzeniu udanego małżeństwa i dobrze funkcjonującej rodziny chrześcijańskiej. Należy jednak przy tym podkreślić, że jedynym akceptowanym przez Kościół sposobem stworzenia związku małżeńskiego jest jego sakramentalne umocowanie. Odzwierciedla to aktualna sytuacja w Kościele w Polsce. Mimo bowiem różnych ataków na „sakramentalność” małżeństwa, nadal polscy katolicy chcą mieć uregulowany status kościelny i decydują się na zawarcie związku małżeńskiego w Kościele. Od czasu obowiązywania w Polsce zapisów umowy konkordatowej, małżeństwa zawierane w Kościele mają też skutki cywilne, co sprawia, że decyzja o ślubie kościelnym staje się nie tylko czynnością religijną, ale ma również charakter ceremonii ślubnej, której obrzęd liturgiczny nadaje bardzo uroczystą formę. Z uzyskanych wyników badań wynika też, że jedna piąta kobiet żyje w związkach cywilnych, choć nie mają przeszkód do zawarcia małżeństwa sakramentalnego. Jest to symptom obecnych czasów i mody na „neutralność” światopoglądową. Takie małżeństwa trwają latami, a przy tym często małżonkowie spełniają większość obowiązków religijnych, dbając również przy tym o wychowanie religijne swoich dzie-

⁶ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 84.

ci. W tej grupie są też ci małżonkowie, którzy uznają się za osoby wierzące, ale niepraktykujące, dlatego nie decydują się na zawarcie ślubu kościelnego.

Na trwałość i jakość życia małżeńskiego mogą zatem mieć wpływ różne czynniki. Ważne jest jednak, jak sami małżonkowie widzą swoje małżeństwo. W badaniach socjologicznych zapytano polskie kobiety, czy ich małżeństwo jest udane?⁷

Na pytanie „Czy Pani małżeństwo jest udane?” ponad połowa badanych kobiet raczej się z tym zgadza (55%), zaś jedna trzecia udzieliła zdecydowanie pozytywnej odpowiedzi (33%). Natomiast 8% respondentek uważa swoje małżeństwo za raczej nieudane, zaś 4% - za zdecydowanie nieudane.

Z udzielonych odpowiedzi wynika, że 88% badanych kobiet jest zadowolonych w różnym stopniu ze swojego małżeństwa. Co prawda ponad połowa respondentek z pewną dozą ostrożności ocenia pozytywnie swoje małżeństwo, ale może to oznaczać przyznanie dobrej oceny warunkowo. Kobiety potrafią zatem docenić wszystkie walory wspólnego życia z mężem. Najczęściej mają do tego realne podstawy. Przede wszystkim na korzyść zmieniła się pozycja kobiet w małżeństwie i zmienia się także w strukturach społecznych. Kobieta zostaje coraz bardziej doceniona, zwłaszcza w aspekcie zaangażowania w pracę zawodową. Do już posiadanych uprawnień kobiety -matki, dołączają się dalsze ułatwienia i udogodnienia dla kobiet. Mogą one podejmować pracę zawodową, angażować się w działalność społeczno-kulturalną i polityczną, kobiety robią

⁷ W anonimowych badaniach internetowych wzięły udział matki, pochodzące z rodzin prowadzących edukację domową i są zaangażowane w działalność społeczną z tym związaną. Zob. M. Zakrzewska, *Matka jako podmiot wychowania w edukacji domowej. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2013 (praca doktorska w archiwum Biblioteki UKSW).

także karierę w obszarze biznesowym. Są coraz lepiej wykształcone i potrafią wykorzystywać wszystkie szanse, jakie stwarza im współczesny świat.

W tym idealistycznie kreślonym obrazie życia kobiety, żony i matki, nie brakuje jednak trudności, a nawet zagrożeń. Kobiety zostały bardziej obciążone poprzez konieczność łączenia pracy w domu z pracą zawodową. Częściowo ich zadania przejmują mężowie i ojcowie, ale proces angażowania ich w życie rodzinne jest trudny i wymaga jeszcze wielu przeobrażeń funkcjonujących w społeczeństwie polskim stereotypów. Kobiety mają też coraz większe wymagania w stosunku do mężczyzn i stawiają także na wysokie standardy w życiu małżeńsko-rodzinnym.⁸ Nie zawsze jednak udaje się połączyć ambicje męża i żony i stworzyć w miarę harmonijny związek. Coraz więcej problemów mają kobiety z realizacją swojego powołania macierzyńskiego. Niesprzyjająca atmosfera wokół rodzicielstwa wiele kobiet odstręczyła od decyzji podjęcia trudu macierzyńskiego.⁹ Kobiety cierpią też na choroby cywilizacyjne, zwłaszcza związane ze stosowaniem środków antykoncepcyjnych. Jeśli zatem badane kobiety warunkowo przyznały pozytywną ocenę swoim związkom małżeńskim i uznały je za udane, to mają do tego realne podstawy. Można jednak przy-

⁸ W takiej sytuacji kobiety pracujące zawodowo oczekują większego zaangażowania się od mężów, często jednak sposób przekazu tych oczekiwań jest niewłaściwy: pretensje, żale i narzekania wywołują odwrotny skutek. Widząc brak zaangażowania męża czują się przeciążone, zniechęcone i rozdrażnione. Mężowie zaś mają pretensje, że żony przestały dbać o siebie i tylko narzekają. Por. M. Ryś, *Konflikty w rodzinie. Niszczą czy budują?*, Warszawa 1998, s. 9.

⁹ Dzisiaj coraz częściej wmawia się kobietom, że muszą osiągnąć sukces zawodowy, dlatego liczą się tylko: wykształcenie, pozycja zawodowa i pieniądze. Por. *Powołane do miłości*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/echo201309-fam.html> [17.05.2013].

puszczać, że kobiety poradzą sobie z bieżącymi trudnościami, a mając wrodzony instynkt samozachowawczy, będą w stanie nie tylko zrealizować swoje powołanie, ale jeszcze pomogą mężczyznom w poszukiwaniu ich zagubionej tożsamości.

W celu weryfikacji czy stopień, w jakim ankietowane kobiety uważają swoje małżeństwo za udane, zależy od ilości posiadanych dzieci, zastosowano nieparametryczny test chi-kwadrat do oceny istotności różnic podziału. Zmienna niezależna to deklarowana przez respondentki ilość posiadanych dzieci, zredukowana do trzech kategorii: jedno, dwoje oraz troje i więcej. Zmienna zależna natomiast to ocena czy małżeństwo jest udane, wyrażona na skali: tak, raczej tak, raczej nie, nie. Uzyskane wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

| | | Ile posiada Pani dzieci? | | |
|---------------------------------|------------|--------------------------|-------|----------------|
| | | Jedno | Dwoje | Troje i więcej |
| Czy Pani małżeństwo jest udane? | tak | 22% | 31% | 43% |
| | raczej tak | 65% | 64% | 40% |
| | raczej nie | 0% | 4% | 14% |
| | nie | 13% | 2% | 2% |

Uzyskana wartość statystyki chi-kwadrat dla powyższej tabeli krzyżowej wyniosła $\chi^2(6; N = 120) = 16,251$, $p < 0,05$ i jest istotna statystycznie. Tym samym należy odrzucić hipotezę zerową zakładającą brak związku między badanymi zmiennymi. Grupą wyróżniającą się na tle pozostałych są kobiety deklarujące posiadanie trójki i więcej dzieci. Wśród nich niemal *ex aequo* najczęściej wskazywanymi odpowiedziami są „tak” (43%) oraz „raczej tak” (40%). Z kolei aż 16% ankietowanych ma odmienne zdanie, w tym odpowiedzi „raczej nie” udzieliło 14% kobiet, zaś 2% - „nie”. Natomiast w pozostałych dwóch porównywanych grupach kobiet, deklarujących posiadanie jed-

nego lub dwójki dzieci, najczęściej wskazywaną odpowiedzią jest „raczej tak” (odpowiednio 65% i 64%), zaś drugą często wskazywaną – „tak” (odpowiednio 22% i 31%). Można zatem powiedzieć, że kobiety posiadające mniej niż trójkę dzieci swoje małżeństwa uznają jako bardziej udane. To pokazuje, że macierzyństwo nie jest już tak zdecydowanie najważniejszym czynnikiem warunkującym jakość życia małżeńsko-rodzinnego. Ta sytuacja nasuwa kolejne pytanie: Co przede wszystkim wpływa na jakość życia małżeńskiego i decyduje o tym, czy małżeństwo jest udane? Jednym z ważnych czynników może być praca zawodowa małżonków. Ten problem można rozwiązać odwołując się do wyników przeprowadzonych badań.

Na pytanie „Czy Pani mąż pracuje zawodowo?” 90% respondentek udziela odpowiedzi pozytywnej. Pozostałe 10% deklaruje, że ich mężowie nie pracują zawodowo. Pytanie jest sformułowane jasno, a propozycje odpowiedzi są klarowne. Można zatem przyjąć, że zdecydowana większość rodzin badanych matek odpowiada tradycyjnemu modelowi rodzin w Polsce, w których to mężczyźni są odpowiedzialni za utrzymanie domu i zapewnienie członkom rodziny godziwych warunków materialnych codziennej egzystencji. Natomiast przemiany zachodzące w dziedzinie społecznej i ekonomicznej dotknęły przede wszystkim ojców, od których zaczęto wymagać coraz większego zaangażowania zawodowego, co spowodowało, że mniej czasu mogą poświęcić rodzinie.¹⁰ Na znaczenie pracy zarobkowej mężczyzn ma również wpływ nowa sytuacja na rynku pracy spowodowana przez kobiety pracujące zawodowo i to często lepiej zarabiające od męża. Ta sytuacja sprawiła, że męż-

¹⁰ J. Augustyn, *Dojrzewanie do ojcostwa*, w: *Ojcostwo*, red. J. Augustyn, Kraków 1998, s. 8.

czynna stracił swoją wyjątkową pozycję „głowy rodziny”.¹¹ W promowaniu pracy zawodowej i karierze coraz bardziej zaznacza swoje wpływy kult sukcesu i rywalizacja zawodowa.¹² Wrogie współzawodnictwo oznacza często porażkę drugiej osoby i przenosi się z pola zawodowego na teren rodziny. Ojciec sfrustrowany i niezadowolony z siebie staje się przyczyną wielu konfliktów w rodzinie, co często kończy się wejściem w nałogi.¹³ W tej perspektywie Rzecznik Praw Obywatelskich proponuje zwrócenie większej uwagi na problem łączenia ról rodzinnych z zawodowymi w naszym społeczeństwie. „W tym zakresie konieczne jest między innymi promowanie samej idei i propagowanie dobrych praktyk – rozwiązań podejmowanych przez pracodawców oraz osiągniętych przez obie strony (pracodawca – pracownik) korzyści. Obszarem zdecydowanie niewykorzystanym, który mógłby przyczynić się do lepszego łączenia ról pracowniczych i rodzinnych jest organizacja pracy i czasu pracy, która wymaga uelastycznienia i możliwości stosowania zindywidualizowanego podejścia do problemów”.¹⁴ Bardzo ważne jest przy tym promowanie nowych możliwości podejmowania pracy zarówno przez mężczyzn, jak i przez kobiety, ale w nowoczesnej formie. „Kodeks pracy przewiduje kilka rozwiązań: m.in. telepraca, praca tymczasowa (tzw. leasing pracowników), praca na zastępstwo (na czas określony),

¹¹ J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1992, s. 10.

¹² Por. J. Augustyn, *Dojrzewanie do ojcostwa*, w: *Ojcostwo*, red. J. Augustyn, Kraków 1998, s. 9.

¹³ D. Kornas-Biela, *Kulturowo – społeczne przyczyny kryzysu ojcostwa*, w: *Ojcostwo wobec wyzwań współczesności*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2007, s. 41.

¹⁴ Rzecznik Praw Obywatelskich, *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej – wnioski dla Polski*, Warszawa 2009, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Biuletyn_RPO_Materialy_nr_67_Polityka_rodzinna_w_krajach_Unii_Europejskiej_-_wnioski_dla_Polski.pdf>[15.07.2013].

praca w domu, praca w niepełnym wymiarze. Praca na część etatu to rozwiązanie bardzo popularne w krajach Unii Europejskiej, gdzie w czasie niepełnowymiarowym pracuje niemal 18 proc. wszystkich zatrudnionych, a jedną trzecią tej grupy stanowią kobiety. Podobne możliwości daje dzielenie pracy (job-sharing) między dwóch lub więcej zatrudnionych, które zwykle oznacza, że każdy pracownik pracuje tylko w niektóre dni tygodnia (...). Kodeks pracy umożliwia także zatrudnienie w oparciu o kontraktowanie pracy, czyli zastąpienie długoterminowej umowy kontraktem na rzecz wykonania konkretnego projektu (...). Kobiety jednak wśród najważniejszych rozwiązań, które ułatwiają godzenie obowiązków domowych i zawodowych wymieniają uelastycznienie godzin pracy placówek opiekuńczych i dopasowanie ich do godzin pracy rodziców, a na niestandardowe formy współpracy godzą się niechętnie¹⁵.

Dzięki tym pozytywnym zmianom na rynku pracy każdy ze współmałżonków, a nie tak jak kiedyś tylko mężczyzna, może być odpowiedzialny za utrzymanie rodziny.¹⁶ Ta nowa sytuacja bardzo często powoduje jednak rozdarcie wewnętrzne ojca, który chce sprostać wymogom rynku pracy i jednocześnie zaspokoić pozamaterialne potrzeby rodziny, a to prowadzi do powstawania konfliktów rodzinnych i do zaburzenia relacji wewnątrzrodzinnych.¹⁷ Dlatego Jan Paweł II nauczał, że „jeżeli prawo dostępu do różnych zadań publicznych ma być przyznane kobietom podobnie jak mężczyznom, to jednocześnie spo-

¹⁵ J. Kociszewska, *Elastyczna praca? Niechętnie*. <http://rodzina.wiara.pl/doc/850314.Elastyczna-praca-Niechetnie> [17.04.2013].

¹⁶ Por. E. Sujak, dz. cyt., s. 85.

¹⁷ M. Kątny, J. Oleszko, *Ojciec na rozdrożu*, Ząbki 2011, s. 150. Mężczyźni coraz częściej odwołują decyzje o ojcostwie, a nawet często rezygnują z niego. Staje się to swoistym „znakiem czasów” współczesnych i wyrazem kryzysu męskości, który ujawnia się w społeczeństwach postindustrialnych.

leczeństwo winno stworzyć takie struktury, aby kobiety zamężne i matki nie były w praktyce zmuszone do pracy poza domem i aby ich rodziny mogły godnie żyć i rozwijać się pomyślnie nawet wtedy, gdy kobieta poświęca się całkowicie własnej rodzinie”.¹⁸ Trzeba tu podkreślić, że praca zawodowa oraz życie małżeńskie i rodzinne wiążą się z realizacją wielu ról i zadań, dlatego właśnie na styku dwóch rzeczywistości: pracy i rodziny dochodzi do konfliktów.¹⁹

W celu weryfikacji czy praca zawodowa męża zależy od deklarowanego modelu rodzinnego, zastosowano nieparametryczny test chi-kwadrat do oceny istotności różnic podziału. Zmienna niezależna to deklarowany przez respondentki model rodzinny, który dzieli badane na trzy grupy: żyjące w modelu tradycyjnym, partnerskim i mieszanym. Zmienna zależna natomiast to aktywność zawodowa męża bądź jej brak. Uzyskane wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

| | | Jaki model prezentuje Pani rodzina? | | |
|--------------------------------|-----|-------------------------------------|------------------|----------------|
| | | model tradycyjny | model partnerski | model mieszany |
| Czy Pani mąż pracuje zawodowo? | Tak | 78% | 99% | 78% |
| | Nie | 22% | 1% | 22% |

Uzyskana wartość statystyki chi-kwadrat dla powyższej tabeli krzyżowej wyniosła $\chi^2(2; N = 124) = 14,558$, $p < 0,01$ i jest istotna statystycznie. Tym samym należy odrzucić hipotezę zerową zakładającą brak związku między badanymi zmiennymi. Na podstawie uzyskanych danych można łatwo

¹⁸ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 23.

¹⁹ Por. T. Rostowska, *Aktywność zawodowa małżonków a jakość ich życia*, w: *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostowska, Warszawa 2009, s. 60.

zauważyć, że grupą wyróżniającą się na tle pozostałych są osoby z modelu partnerskiego. Tutaj aż 99% badanych kobiet deklaruje, że ich mężowie pracują zawodowo. Pozostałe dwa modele, tradycyjny i mieszany, nie różnią się między sobą. Te dane pokazują, że zmiany zachodzące w polskich małżeństwach prowadzą do ukształtowania modelu partnerskiego małżeństwa. W tym modelu można bowiem zachować zarówno tradycyjny podział ról i jednocześnie stworzyć możliwość zaangażowania zawodowego tak mężczyzn, jak i kobiet. O tym, jak sytuacja zawodowej aktywności kobiet wygląda, informują wyniki przeprowadzonych badań.

Na pytanie „Czy pracuje Pani zawodowo?” aż 76% ankietowanych kobiet udzieliło zdecydowanie pozytywnej odpowiedzi. Natomiast 24% respondentek nie pracuje zawodowo. Współczesna rodzina podlega szybkim i głębokim przemianom. Dawny typ rodziny patriarchalnej, w której ojciec był jedynym żywicielem i autorytetem, stopniowo zastępowany jest przez rodzinę demokratyczną, w której zazwyczaj zawodowo pracuje ojciec i matka, a często i starsze dzieci. W takiej rodzinie stosunki układają się na płaszczyźnie przyjaźni, wzajemnego zrozumienia i współpracy, przy czym zanika podział prac na męskie i żeńskie. W rodzinie demokratycznej powstają też bardziej korzystne warunki wychowania.²⁰

Z uzyskanych wyników badań można wnioskować, że matki są czynne zawodowo z racji nie tylko potrzeb materialnych rodziny, ale jest to raczej aktualny trend w pozycjonowaniu roli kobiety w rodzinie i szerzej w społeczeństwie. Kobiety chcą pracować zawodowo,²¹ gdyż w ten sposób stają się niezależne

²⁰ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2007, s. 355.

²¹ Por. P. Poręba, *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*, Warszawa 1981, s. 115.

materialnie.²² Poza tym praca zawodowa zmienia ich styl życia. Kobiety pracujące najczęściej są mobilne (posiadają prawo jazdy i dysponują samochodem), angażują się w różnego rodzaju działalność społeczną (np. w szkołach swoich dzieci), starają się dalej rozwijać i doksztalać. Zmienia to oczywiście ich status rodzinny i wpływa na charakter wypełniania przez nie obowiązków rodzinnych. Wiele z nich jest nadal w ich gestii, ale z racji mniejszej ilości czasu spędzanego we domu, część obowiązków domowych w sposób naturalny spada na mężów i ojców, a także na starsze dzieci. Następuje nowy podział ról w rodzinie, a rozkład obowiązków jest bardziej równomierny.

W celu weryfikacji czy aktywność zawodowa kobiet, zależy od deklarowanego modelu rodzinnego, zastosowano nieparametryczny test chi-kwadrat do oceny istotności różnic podziału. Zmienna niezależna to deklarowany przez respondentki model rodzinny, który dzieli badane na trzy grupy: żyjące w modelu tradycyjnym, partnerskim i mieszanym. Zmienna zależna natomiast to deklaracja respondentek czy są aktywne zawodowo czy nie. Uzyskane wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

| | | Jaki model prezentuje Pani rodzina? | | |
|----------------------------|-----|-------------------------------------|------------------|----------------|
| | | model tradycyjny | model partnerski | model mieszany |
| Czy pracuje Pani zawodowo? | Tak | 48% | 80% | 89% |
| | Nie | 52% | 20% | 11% |

Uzyskana wartość statystyki chi-kwadrat dla powyższej tabeli krzyżowej wyniosła $\chi^2(2; N = 124) = 12,959$; $p < 0,01$ i jest istotna statystycznie. Tym samym należy odrzucić hipotezę ze-

²² Por. T. Rostowska, *Aktywność zawodowa małżonków a jakość ich życia*, w: *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostowska, Warszawa 2009, s. 71.

rową zakładającą brak związku między badanymi zmiennymi. Grupą wyróżniającą się na tle pozostałych są kobiety z modelu tradycyjnego rodziny. Osoby ankietowane należące do tej grupy niemal w takim samym stopniu udzielały odpowiedzi „tak” (48%), jak i „nie” (52%). Natomiast osoby prezentujące model partnerski i mieszany w zdecydowanej większości deklarowały aktywność zawodową (odpowiednio 80% i 89%). W związku z tym między tymi dwiema grupami nie wystąpiły różnice istotne statystycznie. Te wyniki pokazują jednak kierunek zmian w polskich rodzinach. Model tradycyjny jest coraz mniej akceptowany. Kobiety, niezależnie od sytuacji w rodzinie, podejmują prace zawodową i ta sytuacja coraz bardziej staje się normą. Oczywiście zmienia to charakter relacji w małżeństwach i rodzinach, ale nie zagraża jakości życia na co dzień ich członków. Kobiety potrafią łączyć trudną rolę żon i matek z pracą zawodową i jednocześnie to one stają się motorem zmian w życiu małżeńsko-rodzinnym. Natomiast jak wpływają obowiązki wynikające z macierzyństwa na aktywność zawodową kobiet pokazują wyniki przeprowadzonych badań.

W celu weryfikacji czy aktywność zawodowa kobiet, zależy od deklarowanej ilości posiadanych dzieci, zastosowano nieparametryczny test chi-kwadrat do oceny istotności różnic podziału. Zmienna niezależna to deklarowana przez respondentki ilość posiadanych dzieci, zredukowana do trzech kategorii: jedno, dwoje oraz troje i więcej. Zmienna zależna natomiast to deklaracja respondentek czy są aktywne zawodowo czy nie. Uzyskane wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

| | | Ile posiada Pani dzieci? | | |
|----------------------------|-----|--------------------------|-------|----------------|
| | | Jedno | Dwoje | Troje i więcej |
| Czy pracuje Pani zawodowo? | Tak | 91% | 80% | 62% |
| | Nie | 9% | 20% | 38% |

Uzyskana wartość statystyki chi-kwadrat dla powyższej tabeli krzyżowej wyniosła $\chi^2(2; N = 120) = 7,971$; $p < 0,05$ i jest istotna statystycznie. Tym samym należy odrzucić hipotezę zerową zakładającą brak związku między badanymi zmiennymi. Grupą wyróżniającą się na tle pozostałych są kobiety posiadające troje i więcej dzieci. Osoby ankietowane należące do tej grupy w mniejszym stopniu deklarują swoją aktywność zawodową (62%), zaś częściej wskazują na jej brak (38%) niż osoby w pozostałych grupach. Natomiast kobiety deklarujące posiadanie jednego oraz dwójki dzieci w zdecydowanej większości deklarowały aktywność zawodową (odpowiednio 91% i 80%). W związku z tym między tymi dwiema grupami nie wystąpiły różnice istotne statystycznie.

Ilość dzieci w rodzinie ma zatem duży wpływ na aktywność zawodową kobiet. Pod wpływem zmian w życiu małżeństwa i rodziny mężczyzna nie pełni już uprzywilejowanej roli żywiciela rodziny, a kobieta nie jest już tylko gospodynią domową.²³ To zmienia również sytuację kobiety jako matki. Posiadanie dzieci i wypełnianie związanych z tym obowiązków nie przeszkadza kobietom w aktywności „poza domem”. Kobiety starają się natomiast stworzyć takie warunki, aby ta aktywność była w ogóle możliwa. Niestety, najbardziej niekorzystnym dla rodziny i poziomu dzietności jest ograniczanie ilości dzieci w rodzinie.²⁴ Natomiast mniej destrukcyjnym dla rodziny jest domaganie się coraz lepszej dostępności do żłobków i przed-

²³ Por. E. Sujak, *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*, Katowice 1971, s. 85.

²⁴ Badania pokazują niepokojącą tendencję, że pierwszeństwo wartości finansowych, w decyzjach, które podejmują kobiety, z pomniejszeniem znaczenia małżeństwa i rodziny, skutkuje zjawiskiem obniżenia płodności. Autor powołuje się na badania w Oropesa i Landale w 2004 roku. Zob. J. Rostowski, *Współczesne przemiany rozumienia związku małżeńskiego*,

szkoli, gdyż to zapewnia kobietom możliwość aktywności poza domem, a zwłaszcza wykonywania pracy zawodowej. Generalnie należy jednak stwierdzić, że kobieta zaangażowana zawodowo jednak mało czasu może poświęcić swemu dziecku, a przy tym jest jeszcze zmęczona. Rozwój dziecka wymaga natomiast jej obecności, zwłaszcza w pierwszych miesiącach i latach jego życia, gdyż wtedy kształtuje się jego strona emocjonalna i uczuciowa, w czym nie zastąpią jej żadne instytucje wychowawcze, takie jak żłobki czy przedszkola. „Stąd też dziecko nie nasycone kontaktami z matką, zwłaszcza kontaktami uczuciowymi, nie stanowi mocnego ogniwa w więzi rodzinnej, a także i więzi społecznej z szerszym środowiskiem społecznym”.²⁵

Czy zatem istnieje jakieś rozwiązanie tej trudnej sytuacji? „Są kobiety, które pracują zawodowo, ale potrafią spędzić z dzieckiem tzw. czas wolny. Inne, choć zajmują się domem, nie umieją stworzyć bliskiej więzi. Pamiętajmy, że liczy się nie tyle czas spędzony z domownikami, co jakość relacji. Podobnie jest w kwestii priorytetów... Jeśli kobieta postrzega dziecko jako przeszkodę na drodze do osobistego rozwoju, to wyładowuje na nim frustracje, stroni od wspólnej zabawy... Chcąc mieć czas dla siebie, sadza je przed telewizorem czy zapisuje na zajęcia pozalekcyjne. Z kolei kobiety, które bycie matką uważają za swój życiowy sukces, łatwiej rezygnują z kariery, nie męczą się przebywaniem na urloпах macierzyńskich, a czasu spędzonego z dziećmi nie uważają za stracony”.²⁶

w: *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostowska, Warszawa 2009, s. 28.

²⁵ Por. P. Poręba, *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*, Warszawa 1981, s. 115.

²⁶ *Powołane do miłości*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/echo201309-fam.html> [17.04.2013].

Pewną podpowiedź, jak rozwiązać tę sytuację, daje też Jan Paweł II. „Z należytych szacunkiem dla odmiennego powołania mężczyzny i kobiety Kościół powinien w swoim własnym życiu popierać, w miarę możliwości, równość ich praw i godności dla dobra wszystkich: rodziny, społeczeństwa Kościoła. Jest jednak rzeczą jasną, że wszystko to nie oznacza rezygnacji kobiety ze swej kobiecości ani naśladowania mężczyzny, ale właśnie pełnię człowieczeństwa kobiecego, które powinno wyrazić się w działalności kobiety czy to w rodzinie, czy poza rodziną; nie można przy tym zapominać o różnorodności zwyczajów i kultur w tej dziedzinie”.²⁷

SUMMARY

The article shows the reasons for changing the position of women in families and in society under the influence of their professional work. Women want to work professionally, because in this way they become financially independent. Besides professional work changing their lifestyle. The church should promote equality of rights and dignity of women and men for the good of the family and society.

²⁷ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 23.